



CZYTAJ W NUMERZE

- CDN – CZYLI DAŁSZY CIĄG NASTĄPI
- ZNIEWOLONY CZŁOWIEK



epifania

TYGODNIK PARAFII
pod wezwaniem Objawienia Pańskiego w Błiznem

NUMER 140 • IV Niedziela Wielkiego Postu MARZEC 2015 r.



➤ SŁOWO TYGODNIA

Z EWANGELII według św. Jana (3, 14-21)

Jezus powiedział do Nikodema: „jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak potrzeba, by wywyższono Syna Człowieczego, aby każdy, kto w Niego wierzy, miał życie wieczne. Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony. Kto wierzy w Niego, nie podlega potępieniu; a kto nie wierzy, już został potępiony, bo nie uwierzył w imię Jednorodzonego Syna Bożego. A sąd polega na tym, że światło przyszło na świat, lecz ludzie bardziej umiłowali ciemność aniżeli światło: bo złe były ich uczynki. Każdy bowiem, kto się dopuszcza nieprawości, nienawidzi światła i nie zbliża się do światła, aby nie potępiono jego uczynków. Kto spełnia wymagania prawdy, zbliża się do światła, aby się okazało, że jego uczynki są dokonane w Bogu”.



Ks. Marian Rowicki

Pan nasz Jezus Chrystus, światło, które nie zna zachodu przyszedł na świat, przyszedł do swoich, aby nas oświecić co do naszego pochodzenia, zła, które nas niszczy i naszego ostatecznego przeznaczenia. Kto da się oświecić, przyjmie Jego naukę, dostępuje uwolnienia od zła i otrzymuje nowe życie w duchu. Jak bardzo winniśmy Mu być wdzięczni, uwielbiać Go każdą chwilą, by Jego życie nas wypełniło. Nie lękajmy się zbliżać do Pana, aby widzieć i żyć

CZYTANIA NIEDZIELNE:

2 KRN 36,14-16.19-23;

Ps 137,1-6;

EF 2,4-10;

J 3,16;

J 3,14-21

ŁUDZIE BARDZIEJ UMIŁOWALI CIEMNOŚĆ ANIŻELI ŚWIATŁO

Dzisiejsza Ewangelia św. Jana jest chyba jedną z najbardziej brzemiennej w skutki z czterech Ewangelii. Jezus bowiem wprost objawia, na czym polega zbawienie, a na czym potępienie. Otóż decyduje o tym wiara, czyli nasza odpowiedź na zbawczą inicjatywę Boga.

Dziś wokół nas i w nas jest wiele zła, grzechu, buntu przeciwko Bogu. Grzech wdarł się w nasze życie tak, jak choroba śmiertelna. Organizm nasz sam z siebie nie jest w stanie jej zwalczyć. Kres zbliża się nieuchronnie. Przyjście Pana jest jak pojawienie się lekarza, który pragnie ocalenie pacjenta. Jezus - nasz Le-

karz, dziś do nas przychodzi, bo tylko On rzeczywiście jest w stanie pokonać naszą śmiertelną chorobę i podarować nam nowe życie, ale czy my tego chcemy?

Bóg chce zbawić każdego człowieka, bo każdego kocha. Jego miłość nie jest teorią - ona przybrała konkretne kształty: Syna Bożego wywyższonego na Krzyżu. Jest to miłość trudna, miłość przebacząca i ofiarna. Ale trzeba tę miłość przyjąć i z zaufaniem odpowiedzieć na nią - i to się właśnie nazywa wiara. Warunkiem skorzystania z tej szansy jest po pierwsze uwierzyć w Chrystusa wywyższonego na krzyżu. Jezus chcąc pomóc Nikodemowi w zrozumieniu tej tajemnicy, odwołał się do miedzianego węża, jakiego sporządził Mojżesz na pustyni, chcąc ratować ludzi atakowanych przez jadowite węże. Spojrzenie na miedzianego węża,

z woli Boga, zachowywało Izraelitów przy życiu. Po drugie Jezus przedstawia Nikodemowi jako wizerunek zbawienia miłość Boga. „Tak Bóg umiłował świat, że Syna Swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne”. W tym zdaniu Jezus ukazuje sam fundament chrześcijańskiej wiary, którym jest prawda o niepojętej miłości Boga. Ojciec dał Jednorodzonego Syna, Syn z kolei da swoje życie, a wszystko dlatego, że Bóg kocha świat.

Ktokolwiek szuka prawdy i ma odwagę samodzielnie myśleć, wcześniej czy później spotka człowieka, który mu pomoże odnaleźć właściwe miejsce w życiu. Rozmowa z nim wypełni go pewnością, której fundamentem jest Bóg - Prawda w czystej postaci. Nikodemowe rozmowy stanowią jeden z zasadniczych wątków historii Kościoła. To

ŻYĆ SŁOWEM BOŻYM

► w nich poszukujący ludzie odnajdują pewność życia. W nich również krystalizuje się chrześcijańska odwaga.

Ponieważ lękamy się światła i tego, co możemy w nim u siebie zobaczyć, dlatego warto sobie uświadomić, że jest to światło przebaczącej miłości, miłości, która nie chce nas upokorzać ani karać, lecz podnieść i leczyć. Żeby się o tym przekonać, potrzeba trochę ryzyka, ale cóż to jest wobec ogromu miłości i akceptacji, które ogarniają każdego, kto zdobędzie się na wiarę! Bardzo wielu zdobyło się na to ryzyko i dało świadectwo, że nie żałuje, natomiast mało jest tych, którzy by się zawiedli. Więc może i my próbujemy?

Dlatego Bóg wiedząc o tym, że nasze szczęście jest uzależnione od systematycznego spotykania się z Nim, zarezerwował jeden dzień w tygodniu na odpoczynek i na spotkania własne z nim. To w tym dniu ubogaca nas swoją łaską na cały tydzień. Innymi słowy, kto nie spotka się z Bogiem w odpoczynku, na pewno nie spotka się z Nim w pracy.

Z doświadczenia wiadomo, iż wrogiem numer jeden prawdziwej miłości jest pośpiech i zmęczenie. Jeśli kochający się ludzie nie mają dla siebie czasu, są zabiegani i zmęczeni, ich miłość szybko obumiera. Nie pomoże tu dobra wola, musi być czas na spotkanie, to spotkanie staje się odpoczynkiem, a odpoczynek dopełnia się w spotkaniu.

Dajmy sobie szansę i niech niedziela tak jak było w zamyśle Boga będzie dniem odpoczynku, w którym dochodzi do osobistego spotkania człowieka ze Stwórcą. Szczęśliwy każdy, kto odkrył tajemnicę dnia Pańskiego i umie zanurzyć swe serce w błogosławieństwie, jakim ten dzień jest wypełniony. Wyjdźmy z ciemności!

Henryka Andrzejewska

Z ŻYCIA KOŚCIOŁA I PARAFII

Caritas i jabłka

Dziesiątki tysięcy ton owoców i warzyw rozda w najbliższych tygodniach Caritas biednym rodzinom. W magazynach Caritas czy Banków Żywności jest najwięcej jabłek i są diecezje, gdzie owoców do rozdania jest kilkadziesiąt tysięcy ton – jedna osoba może liczyć na kilka kilogramów jabłek tygodniowo. Pomoc mogą otrzymać osoby, których dochód nie przekracza 684 zł na jedną osobę.

Dziwne lektury

Ministerstwo Edukacji Narodowej zamienia obowiązujące od lat rekomendacje dotyczące literatury dla uczniów szkół podstawowych na zupełnie niereprezentatywny sondaż internetowy. Niektóre propozycje są przerażające. Resort zaangażował się w promocję książek reklamujących wegański styl życia, magię i psychologiczne poradniki dla najmłodszych.

Grzechy Polaków

Jak wynika z badań CBOS, najczęstszymi grzechami Polaków są niedzielne zakupy (przynajmniej się do nich 71 proc. badanych) oraz jądanie mięsa w piątkę (64 proc.). Do podjęcia w niedzielę dobrowolnej pra-

cy zarobkowej lub prac remontowo-porządkowych przyznaje się więcej niż jedna piąta respondentów (odpowiednio 24 proc. i 22 proc.). Co szósty-siódmy badany deklaruje, że zdarza mu się bawić w okresie postu (16 proc.), jadać mięso w Wielki Piątek (15 proc.) oraz wyjeżdżać w celach wypoczynkowych w czasie Wielkanocy (15 proc.) lub Bożego Narodzenia (14 proc.). Najrzadziej badani twierdzą, że zdarza się im się organizowanie hucznych zabaw w okresie postu (7 proc.).

Przyjazne rodzinie

W Polsce jest już ponad 150 szkół i przedszkoli „przyjaznych rodzinie”. Zaczęło się nieśmiało. Niemal rok temu ok. 20 szkół z powiatu wołomińskiego na Mazowszu wpisało się na listę „szkół przyjaznych rodzinie”. 25 marca, w Dniu Świętości Życia, uroczystości odebrały certyfikaty przyznawane przez fundację Centrum Wspierania Inicjatyw dla Życia i Rodziny. Zobowiązały się m.in. do „niepropagowania treści szkodliwych dla dzieci, kwestionujących biologiczną oraz kulturową stabilność ról płciowych kobiet i mężczyzn”. Patronatu akcji udzielił abp Henryk Hoser.



KATOLICKIE WWW

www.bilet dla brata.pl

Bilet dla Brata to projekt, który ma na celu dofinansowanie uczestnictwa w ŚDM 2016 pielgrzymów i wolontariuszy z trzynastu krajów Europy Wschodniej i Zakaukazia. Te kraje, to: Armenia, Azerbejdżan, Białoruś, Gruzja, Kazachstan, Kirgistan, Litwa, Mołdawia, Rosja, Tadżykistan, Turkmenistan, Ukraina i Uzbekistan. Pomoc jest dedykowana grupom młodzieży z parafii i wspólnot, które rozpoczną przygotowania – duchowe i logistyczne – do udziału w ŚDM i będą potrzebowały wsparcia finansowego.

Aby wesprzeć projekt, można zakupić cegiełkę lub dokonać wpłaty na konto. Wkrótce ruszy też „adopcja pielgrzymów”, czyli możliwość zaopiekowania się konkretną grupą ze Wschodu i zbierania dla niej dofinansowania na udział w ŚDM 2016. Więcej szczegółów na stronie internetowej.

Wiola Malan

OBECNOŚĆ I UCZESTNICTWO

CDN – CZYLI DAŁSZY CIĄG NASTĄPI

To już czwarta niedziela Wielkiego Postu. Mamy za sobą pewne postanowienia, próbę ich realizacji i rozczarowanie lub zachętę do ponowienia wysiłków. W okresie Wielkiego Postu dodaje nam ducha liturgia, mobilizując rekolekcje, uwarliwia powaga Słowa podkreślającego znaczenie uroczystych obchodów przygotowujących do radości Zmartwychwstania. Wszystko to powinno być początkiem życia na pozostałe tygodnie i miesiące. Krzyż i tryumf to jedność – bez krzyża nie ma zmartwychwstania...

Asceza pomaga w wypracowywaniu dyscypliny, ułatwia niesienie krzyża codziennych obowiązków. Ucząc się, wychowując, zarabia-

jąc na chleb dla rodziny, musimy osiągnąć konkretny cel, a bez dyscypliny możemy bardzo się z nim rozminąć. Dlatego odmawianie sobie słodyczy na ogół okazuje się dziecinadą – rozważnie korzystać z uciech stołu trzeba zawsze, a nie tylko w Wielkim Poście. Nie tylko w Wielkim Poście modlitwa powinna towarzyszyć naszym dniom. Jaka modlitwa, dyscyplina w czym? Droga otwarta – trzeba szukać form mieszczących się w naszym powołaniu, a nauczycieli nie trudno znaleźć:

**„Owoce milczenia jest modlitwa,
Owoce modlitwy jest wiara,
Owoce wiary jest miłość,
Owoce miłości jest służba,**

Owoce miłości jest pokój.”

(Matka Teresa z Kalkuty)

Można zacząć od milczenia i modlitwy, ale można także rozpocząć od codziennego czytania Ewangelii; a może Księga Mądrości nasunie jakąś myśl, a za nią i czynny?

Dla chrześcijanina prawdą jest Chrystus, Syn Boży i Jego Zmartwychwstanie. Jeżeli zaczniemy drogę ku uznaniu tej prawdy właśnie w Wielkim Poście, to nie rezygnujemy z niej po Święcie Wielkiej Nocy.

„Kto spełnia wymagania prawdy, zbliża się do światła, aby się okazało, że jego uczynki są dokonane w Bogu”. (J 3, 21)

Ewa Lubińska

ZNIEWOLONY CZŁOWIEK

W czasie Wielkiego Postu, wezwanie do zatrzymania, a przynajmniej zwolnienia, i zastanowienia się nad swoim życiem ma postulować człowieka żyjącego wartościami wybranymi zgodnie z posiadaną przezeń wolną wolą. Wzmocnienie tego przekazu dokonuje się dzięki powściągliwości, którą się sami obarczamy, wskazując sobie jednocześnie, że nie jesteśmy uzależnieni czy zwyczajnie przyzwyczajeni do pewnych stanów. Podkreślać ma to wolność człowieka, który choć uwikłany w różnego rodzaju pociągi jest zdolny do samodzielnego decydowania o sobie i potrafi przeciwstawić się naciskom swojego ciała czy przymusu zewnętrznego. To swoiste oddzielenie się od świata służy nie tylko wyswobodzeniu się z nawyków, które mogą być szkodliwe, lecz także wzbudzenia poczucia oddzielności, któ-

re odpowiednio ukierunkowane, przez rozważania nad wiarą, może doprowadzić na ścieżkę do Boga. Kierując się motywem wartościowania życia w perspektywie wiary, należy odnieść się jednak nie tylko do powściągliwości chrześcijańskiej mającej pełnić warunek wstępny do osiągnięcia oczyszczenia, ale także do radosnego przyjęcia Dobrej Nowiny. Ewangelia głoszona wraz ze zmartwychwstaniem Chrystusa ukazuje powód wędrówki człowieka na ziemi – Boga. Niezależnie od upodobnienia się człowieka do Boga, czeka On na Nas na końcu naszej ścieżki z miłującym sercem w postaci Chrystusa, czyli ofiary za grzechy, ale i ofiary z miłości. Miłość, będąca tematem wielu dyskusji, kojarzona z radością jest z perspektywy postu, postrzegane go jako umartwianie i smutny okres, czymś dziwnym. Chociaż na początku Wielkiego Postu było

czytanie mówiące o niepokazywaniu po sobie, że się pości, to jakże można pościć w sercu i radością się z innymi dzielić? Jak można być smutnym i radosnym? Ambivalencja tu występująca nie jest trudna do osiągnięcia, ale wyćwiczonej w wolności wiary człowiek, jest zdolny do jednoczesnego miłowania na wzór Ojca i poszczenia jako człowiek.

Te teoretyczne rozważania mogą być nieinteresujące, i nawet nietrafne, lecz postawienie pewnego pytania jest konieczne: Czy człowiek działający pod wpływem emocji może predestynować do uznania go za zniewolonego, zwłaszcza gdy działanie dotyczy życia w miłości? A zatem, czy miłujący człowiek ma być uznanym za zdeterminowanego nie przezeń samego, a tym samym za zniewolonego przez miłość?

Grzegorz Otczyk

ZBYT ŁADNA



Michalina, Francuzka, jedynaczka, córka bogobojnego, niezamożnego małżeństwa Roberta i Małgorzaty Boyletów. Matka wyprosiła ją przez św. biskupa Mikołaja. Urodziła córkę w roku 1381 w Corbei, mając lat sześćdziesiąt. Nazwano ją Nicollete, a zdrobniale Koletą, czyli Michaliną. Rodzice wychowywali ją bardzo pobożnie. Jako mała dziewczynka, nie zwracała uwagi na zabawki i wszelkie dziecięce rozrywki. Pochlaniały ją modlitwy dziękczynne przed ukrzyżowanym Jezusem. Nie lubiła, gdy obdarowywano ją nową sukienką. A zadowolona była wtedy, gdy wyśmiewano się z jej przesadnej skromności. Około szesnastego roku życia, całkiem przypadkowo zauważyła, że wyrasta na piękną kobietę. Dziewczyna bardzo się przeraziła. Do codziennej modlitwy dołączyła taką: „O Panie mój, weź odemnie tę piękność ciała i uwolnij mnie od niej, bo mnie nie przyniesie żadnego pożytku; przeciwnie stać się może przyczyną licznych grzechów i pokus dla mnie i dla innych”. Koleta musiała na spełnienie tej prośby poczekać 9 lat.

W tym czasie zmarli jej rodzice. Dorastającą kobietą zaopiekował się opat klasztoru w Corbei -Raoul de Roye. Próbował wydać ją za mąż. Jednakże Koleta zdążyła już zasmakować w życiu

klasztornym i postanowiła wstąpić do zakonu. Sprzedała swój skromny majątek, a pieniądze rozdała biednym. Swojej drogi szukała dość intensywnie. Wstąpiła do beginek, potem do tercjanek franciszkańskich, potem do benedyktynek, a na końcu do klarysek - urbanisek w Moncel. Niestety, żaden zakon nie spełnił jej radykalnych wymogów. Postanowiła zostać reklusą. Zamurowano ją w kościele parafialnym w Korbei w roku 1402. Zwykle w takich odosobnieniach pustelnicy przebywali aż do śmierci. Ale Koleta miała wizję. Św. Franciszek z Asyżu wezwał ją do zreformowania zakonu franciszkanów i klarysek. Została zwolniona z pustelniczych ślubów i odmurowano ją w roku 1406. Nie marnując zbytnio czasu, udała się do papieża Benedykta XIII przebywającego akurat w Awinionie. Dwudziestopięcioletnia dziewczyna wywarła na Benedykcie tak wielkie wrażenie, że entuzjastycznie zaaprobował jej wizję odnowy zakonu, przyjął od niej profesję zakonną wg reguły św. Klary i nominał na ksenię generalną i reformatorkę wszystkich trzech gałęzi zakonu św. Franciszka. Koleta z błogosławieństwem papieskim odwiedziła niemal wszystkie klasztory św. Klary we Francji, Włoszech, Szwajcarii i Flandrii. W reformowaniu zakonów pomagała jej franciszkanie, np. św. Jan Kapistran.

Jej podróż była całkiem owocna, niewiele było klasztorów, w których nie zdołała przywrócić ich pierwotnej duchowości. W wielu natrafiała na opór i była posądzana o przesadne marzycielstwo. Ale Koleta pokornie znosiła te nieprzyjemności, a wiele cudów wspierało jej zadanie. W trakcie swojej misji znajdowała czas na głęboką modlitwę. Spędzała 12 godzin w każdy piątek, klęcząc przed krzyżem. W tym czasie rozważała Mękę Pańską. Wiele razy widziano, jak wpadała w zachwyt.

Ojciec Święty FRANCISZEK

**Uwaga na wygodli!
Kiedy czujemy się wygodnie,
łatwo zapominamy o innych.**

Papież Franciszek @Pontifex_pl, 12 marzec 2015 r.



Pomimo wyczerpującego apostołatu i surowego życia, dożyła 66 lat. Zmarła w Belgii, a dokładnie w Gandawie 6 marca 1447 roku. Kanonizował ją Pius VII 24 maja 1807 roku.

Pozostawiła po sobie duchowy testament oraz wiele listów. W jednym z nich czytamy:

„Kto jest prawdziwie posłuszny, ten wszystko, co czyni, czyni po prostu dla Boga i na nic nie zważa, jak tylko na prawdziwe posłuszeństwo, i to z takim szacunkiem, jak gdyby polecenie otrzymał z ust samego Jezusa, tym bardziej, że łatwiej jest wykonać polecenie wydane na sposób ludzki. Pokorne posłuszeństwo jest bardzo cenne w oczach Bóży, gdyż z nieposłuszeństwa rodzi się wiele zła. Większą wartość posiada jedna modlitwa człowieka posłusznego, niż sto tysięcy modlitw człowieka nieposłusznego. Jeśli będziemy Bogu posłuszni, to i On nas wysłucha”.

Dorota Chwesiuk

> Ogłoszenia Duszpasterskie

1. **15.03** – niedziela, rozpoczynamy rekolekcje parafialne, które poprowadzi Ks. Roberto Rinaldo, o g. 17.30 Gorzkie Żale, do kosza przy ołtarzu można składać dary dla potrzebujących naszej parafii
2. **16.03** – poniedziałek, o g. 9.30 i 18 Msza św. z nauką rekolekcyjną, o g. 20 spotkanie rekolekcyjne dla młodzieży i pracujących
3. **17.03** – wtorek, Msza św. z nauką rekolekcyjną g. 9.30, 18, 20
4. **19.03** – czwartek, uroczystość św. Józefa, Oblubieńca NMP, o g. 18 Msza św. zbiorowa, rozpoczynamy Tydzień dla Życia pod hasłem „Bądźcie solidarni z życiem”
5. **20.03** – piątek, po Mszy św. wieczornej Droga Krzyżowa
6. Prowadzimy prace wykończeniowe w kościele i na zapleczu

Chrześcijańskie mp3

> Gitara na Wielki Post



W lutym 2015 roku ukazała się nowa płyta Patryka Filipowicza "Lamenty duszy i gitary". Album zawiera tradycyjne polskie pieśni wielkopostne w instrumentalnych interpretacjach autora.

Płyta zawiera instrumentalne interpretacje tradycyjnych pieśni wielkopostnych w autorskim opracowaniu na gitarę solo. Są to polskie melodie, okładka ma tytuły w języku polskim i angielskim z myślą też o odbiorcach poza krajem.

Ta pełna skupienia i refleksji płyta jest już dostępna w sklepie internetowym oraz na koncertach (sprawdź listę koncertów). Jeśli nie chcesz kupić płyty przez internet, zapytaj o nią w swoim sklepie muzycznym.

Materiał zaczerpnięty ze strony www.bosko.pl

Przeczytaj

> Ewa Hanter, Zwycięstwa różańcowe

Kolejna nowość w naszej wypożyczalni. Tym razem skierowana do młodszego czytelnika, chociaż nie tylko.

„Czy można wygrać bitwę, modląc się na różańcu? Przeczytaj tę książkę, a przekonasz się, że wielkie zwycięstwa pod Lepanto, Chocimiem, Lwowem, Wiedniem, pod Warszawą w 1920 roku i inne zostały odniesione dzięki szczególnej interwencji Królowej Różańca Świętego. Zobaczysz, że różaniec jest potężną bronią w walce z każdego rodzaju złem. (...)”

Drodzy młodzi Przyjaciele! Chciałabym poprzez te opowiadania zachęcić was, abyście wstąpili do armii Zwycięskiej Królowej. Życzę wam i sobie takiej wiary i ufności, byśmy mogli doświadczać wciąż na nowo, że nie ma problemu, którego nie dałoby się rozwiązać przez różaniec”.

*Materiały zaczerpnięte ze strony www.sklep.loretanki.pl,
Wiola Malan*



MSZE ŚW. I NABOŻEŃSTWA

Niedziele i święta

9.00

10.30 - Msza święta dla dzieci, (wrzesień - czerwiec)

12.00

18.00

Dni powszednie

8.00, 18.00

Spowiedź

Spowiedź odbywa się przed każdą Mszą św.

Nabożeństwa:

majowe, czerwcowe, październikowe

po Mszy św. o godzinie 18.00 a w niedziele o godzinie 17.30

Pierwszy piątek miesiąca

Spowiedź od godziny 17.15

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek w godzinach 17.00 - 17.45

Parafia Rzymskokatolicka

Objawienia Pańskiego

ul. Łaszczyńskiego 1

05-082 Blizne

tel./fax (022) 7220250

Konto parafii

Bank BPH SA Warszawa

74 1060 0076 0000 4042 8018 7516

Redakcja

redakcja.objawieniepanskie@gmail.com

www.epifania-blizne.waw.pl

(do ściągnięcia wszystkie poprzednie numery EPIFANII razem z epifankiem)

KOSZT WYDANIA: 50 GR

CENA: dobrowolne ofiary złożone do koszyka



STROIKI WIELKANOCNE – WARSZTATY!

W środę 18 marca po mszy wieczornej około godziny 18:30 zapraszamy na warsztaty, na których własnoręcznie stworzymy piękne ozdoby na stół wielkanocny. Warsztaty będą płatne około 20 pln.

Zapisy i wszelkie dodatkowe informacje Dorota, 601-892-567